

Sygn. akt IV Ca 1182/15

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lipca 2016 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Małgorzata Truskolaska - Żuczek

Sędziowie SO Paulina Wawrzynkiewicz

SO Beata Błaszczyk (spr.)

Protokolant sekr. sądowy Katarzyna Kowal

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2016 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z wniosku H. S.

z udziałem (...) Funduszu (...) w W. i Skarbu Państwa - Starosty Powiatu (...)

o podział majątku spółki cywilnej

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 17 marca 2015 roku, sygn. akt I Ns 1011/12

p o s t a n a w i a:

1. sprostować niedokładność w komparycji zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że w miejsce błędnie wpisanego nazwiska wnioskodawcy - (...) wpisać prawidłowe: (...);

2. oddalić apelację;

3. ustalić, że każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie w postępowaniu apelacyjnym.

Paulina Wawrzynkiewicz Małgorzata Truskolaska - Żuczek Beata Błaszczyk

Sygn. akt IV Ca 1182/15

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 24 listopada 2011 roku H. S. domagała się rozliczenia (...) Spółki cywilnej L. S. i H. S. i likwidacji jej majątku, poprzez:

1. ustalenie, że w skład majątku tej Spółki wchodzi nieruchomość położona w S., o powierzchni 0,55 ha, objęta księgą wieczystą Kw. (...),

2. ustalenie, że Spółka ma dług wobec (...) Funduszu (...) w W., jako następcy prawnego Banku (...) S.A. w W., na kwotę 30.816.052,38 złotych,

3. zarządzenie sprzedaży wymienionej nieruchomości i złożenia sumy uzyskanej ze sprzedaży do depozytu sądowego oraz rozstrzygnięcie, że cała ta suma ma być wypłacona wskazanemu wierzycielowi,

4. rozliczenie roszczeń pomiędzy wspólnikami w ten sposób, że wnioskodawczyni przysługuje odszkodowanie w kwocie 15.408.026,19 złotych z tytułu czynu niedozwolonego L. S., polegającego na umyślnym wyrządzeniu jej szkody, wskutek podjętych przez niego decyzji bez wiedzy i zgody wspólnika, ewentualnie powstałych z nienależytego wykonania, przez zmarłego wspólnika, zobowiązań wynikających z umowy spółki.

H. S. wskazała, iż L. S. wyrządził Spółce szkodę, podejmując błędne decyzje gospodarcze, bez jej wiedzy i zgody, co rodzi jego odpowiedzialność deliktową lub kontraktową względem wnioskodawczyni. Ponadto, że nie przeprowadzono upadłości likwidacyjnej Spółki.

Jako uczestnika postępowania wnioskodawczyni wskazała Gminę R., tj. gminę ostatniego miejsca zamieszkania L. S..

Sąd Rejonowy w Wołominie, postanowieniem z 24 lipca 2012 roku, w sprawie sygn. akt I Ns 1534/10, stwierdził, że spadek pod L. S. na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza nabył w całości Skarb Państwa. W związku z tym, w dniu 29 listopada 2013 roku, Sąd ten odmówił Gminie R. dopuszczenia do dalszego udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania i wezwał do udziału w sprawie, w tym charakterze, Skarb Państwa - Starostę Powiatu (...).

Skarb Państwa - Starosta Powiatu (...) wniósł o zawieszenie postępowania oraz o „oddalenie powództwa” w całości, a nadto o zasądzenie od wnioskodawczyni na jego rzecz kosztów postępowania. Wskazał, że zgodnie z art. 1031 § 2 zd. 1 k.c., w brzmieniu obowiązującym w chwili śmierci L. S., Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku. W związku z powyższym wniósł o sporządzenie spisu inwentarza majątku spadkowego pozostałego po L. S.. Podniósł ponadto zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym.

Postanowieniem z 04 września 2013 roku Sąd Rejonowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania (...) Fundusz (...) w W..

W piśmie z dnia 20 grudnia 2013 roku Fundusz podniósł, że wnioskodawczyni w żaden sposób nie uprawdopodobniła swoich twierdzeń w przedmiocie czynu niedozwolonego L. S., polegającego na umyślnym wyrządzeniu szkody, a co za tym idzie przysługującego jej odszkodowania.

Postanowieniem z dnia 17 marca 2015 roku Sąd Rejonowy w Wołominie oddalił wniosek H. S. i ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim

udziałem w sprawie, opierając rozstrzygnięcie na poniższych ustaleniach faktycznych i prawnych:

H. S. i L. S. prowadzili działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej - (...) cywilna L. S. i H. S.. W umowie nie zastrzeżono prawa wstąpienia spadkobiercy wspólnika do spółki.

Postanowieniem z dnia 02 września 1998 roku, sygn. akt XVII U197/98, Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie ogłosił upadłość L. S. i H. S., (...) spółka cywilna L. S. i H. S.. 09 maja 2000 roku Sąd ten zatwierdził listę wierzytelności, na której pod pozycją 66 w kategorii 2b została zgłoszona wierzytelność Banku (...) S.A. w W. w łącznej kwocie 33.216.052,38 złotych. 29 sierpnia 2001 roku postępowanie upadłościowe zostało umorzone.

W skład majątku Spółki wchodziła m.in. zabudowana budynkiem mieszkalnym nieruchomość, położona w S., o powierzchni 0,55 ha, dla której Sąd Rejonowy w W. prowadzi księgę wieczystą Kw. (...). H. S. opuściła tę nieruchomość na żądanie syndyka. Działka weszła do masy upadłości, jednakże nie została spieniężona.

26 września 2008 roku pomiędzy Bankiem (...) S.A. w W., a (...) Funduszem (...) w W. została zawarta umowa przelewu wierzytelności przysługujących Bankowi z tytułu umowy kredytu restrukturyzacyjnego nr 13/93 z dnia 17 grudnia 1993 roku, udzielonego H. S. i L. S. wspólnikom (...) spółka cywilna L. S. i H. S., wraz z prawami zabezpieczeń, w szczególności hipoteką umowną zwykłą w wysokości 2.328.800,00 złotych oraz hipoteką umowną zwykłą w wysokości 4.000.000,00 złotych na nieruchomości objętej księgą wieczystą Kw. (...).

Wartość wierzytelności na dzień zawarcia umowy cesji wynosiła 30.302.916,00 złotych.

Postanowieniem z 20 marca 2014 roku, sygn. akt I Ns 35/14 Sąd Rejonowy w Wołominie nakazał sporządzić spis inwentarza majątku spadkowego pozostałego po L. S., zmarłym w dniu 28 lipca 1999 roku. W spisie wykazano, że w skład tego majątku wchodzi nieruchomość położona w S., o powierzchni 0,55 ha, dla której Sąd Rejonowy w W. prowadzi księgę wieczystą Kw. (...), o wartości 608.600,00 złotych (wycena sporządzona przez biegłego rzeczoznawcę majątkowego na dzień 25 sierpnia 2014 roku) oraz wierzytelność przysługująca (...) Funduszowi (...) w W. w kwocie 30.650.160,43 złotych, zabezpieczona hipotekami ustanowionymi na przedmiotowej nieruchomości - hipoteką umowną zwykłą w kwocie 2.328.800,00 złotych oraz hipoteką umowną kaucyjną do kwoty 4.000.000,00 złotych.

W ocenie Sądu Rejonowego żądanie zgłoszone przez wnioskodawczynię było bezpodstawne. Nieruchomość położona w S. skutecznie weszła do masy upadłości i była przedmiotem postępowania upadłościowego, a zatem jako taka powinna być zarządzana przez syndyka i ewentualnie spieniężona w tym postępowaniu. W związku tym Sąd Rejonowy uznał, że żądanie wnioskodawczyni w zakresie sprzedaży przedmiotowej nieruchomości i wypłaty uzyskanej ceny wierzycielowi Spółki, to jest (...) Funduszowi(...) w W., jest bezprawne, bowiem dotyczy składnika majątku upadłych wspólników, który był już przedmiotem prawomocnego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie w sprawie, sygn. XVII U 197/98. Niemożliwe jest przeprowadzenie sprzedaży tego składnika majątku upadłych wspólników oraz uznanie, że cała uzyskana kwota ze sprzedaży przedmiotowej nieruchomości winna być przekazana wskazanemu uczestnikowi.

Za rozstrzygniętą Sąd uznał także kwestię ustalenia zobowiązania wspólników Spółki wobec

(...) Funduszu (...) w W.. Wierzytelność Funduszu wciągnięta została na listę wierzytelności

w postępowaniu upadłościowym (XVII U197/98) i mogła być zaspokojona na podstawie tego tytułu w ramach prowadzonego postępowania ze składników masy upadłościowej Spółki.

Odnosząc się do roszczenia o odszkodowanie, Sąd stwierdził, że w toku postępowania nie zostało ono w żaden sposób udowodnione. Fakty powoływane przez wnioskodawczynię w przedmiocie ograniczonej poczytalności jej męża i nieracjonalności podejmowanych działań ekonomicznych nie znalazły potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Sąd zauważył, że wnioskodawczyni, w żadnym momencie trwania Spółki, nie sprzeciwiała się działaniom męża, pomimo uprawnień przysługujących jej na podstawie art. 865 § 2 zd. 2 k.c. Dodatkowo, w ocenie Sądu, zarzut kierowany przeciwko zmarłemu wspólnikowi, jako „nieprowadzenie należytego postępowania marketingowego i sprzedażowego”, może być również zarzutem podnoszonym wobec wnioskodawczyni, która jako wspólnik, na podstawie art. 865 § 1 k.c., była uprawniona i zobowiązana do prowadzenia spraw Spółki.

Niezależnie od powyższego, Sąd uznał roszczenie o odszkodowanie za przedawnione, zgodnie z zarzutem zgłoszonym przez Skarb Państwa - Starostę Powiatu (...). W stanie faktycznym sprawy oraz na podstawie zebranego materiału dowodowego, Sąd uznał, że trzyletni termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, biegnie najpóźniej od momentu ogłoszenia upadłości spółki, tj. 02 września 1998 roku (od dnia w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia). W związku z tym termin przedawnienia roszczenia z tytułu czynu niedozwolonego minął 02 września 2001 roku. Natomiast wniosek został wniesiony 24 listopada 2011 roku, tj. ponad 10 lat od dnia ogłoszenia upadłości Spółki.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. i art. 102 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. uznając za zasadne, by wnioskodawczyni i uczestnicy postępowania pozostali przy kosztach postępowania poniesionych przez nich dotychczas.

Powyższe postanowienie w całości zaskarżyła wnioskodawczyni, zarzucając mu: naruszenie prawa materialnego - art. 60 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24.10.1934 r. - Prawo upadłościowe, art. 210 k.c. i art. 875 k.p.c., polegające na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu tych przepisów, przez uznanie, iż wobec ogłoszenia upadłości Spółki (...), a następnie umorzenia postępowania upadłościowego, nie jest możliwe rozliczenie spółki w niniejszym postępowaniu.

Wskazywała również na naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, tj. art. 233 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., polegające na dowolnej i niemożliwej do przyjęcia ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, sprowadzającej się do bezkrytycznego odrzucenia stanowiska wnioskodawczyni odnośnie wyrządzenia szkody przez L. S..

Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości i uwzględnienie jej wniosku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia.

W odpowiedziach na apelację uczestnicy postępowania - Skarb Państwa - Starosta Powiatu (...) i (...) Fundusz (...) w W. wnieśli o jej oddalenie oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na ich rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Na wstępie należy wskazać, że w obecnie obowiązującym modelu apelacji, sąd II instancji jest także sądem rozpoznającym sprawę co do istoty, w tym dokonującym samodzielnie ustaleń faktycznych oraz oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym czy dowody przedstawione w sprawie pozwalały na podjęcie takiej decyzji, jaka została wyrażona w zaskarżonym orzeczeniu. Z tych względów przedmiotem badania Sądu Okręgowego, przy rozpoznawaniu apelacji w niniejszej sprawie, nie mogła być tylko prawidłowość rozważań Sądu Rejonowego zawartych w uzasadnieniu apelowanego postanowienia.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, mimo pewnych omyłności uzasadnienia tego orzeczenia, prawidłowym był ostateczny pogląd Sądu I instancji o bezpodstawności żądań wnioskodawczyni.

Wbrew twierdzeniom skarżącej, nie zostało naruszone prawo procesowe w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy.

Sąd Rejonowy nie przekroczył reguł wynikających z art. 233 § 1 k.p.c., bowiem nie zignorował zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Przypomnienia wymaga, że przepis ten nakazuje sądowi ocenę wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów musi polegać na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych, bądź negatywnych oraz ostateczne ustalenie stanu faktycznego, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć wnioski odmienne. Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. dochodzi zaś wówczas, gdy skarżący wykaże uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (m.in. wyroki SN

z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00 - Lex 40424; 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05 - Lex 172176 oraz liczne orzeczenia sądów apelacyjnych).

Odnosząc powyższe do rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy wskazuje, iż poza zgłoszeniem w petitum apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego, skarżąca nie uzasadniła ich, nie skonkretyzowała i nie odniosła się w żaden sposób do środków dowodowych poddanych ocenie Sądu Rejonowego, a tym samym nie podważyła jego uprawnienia do dokonania swobodnej oceny dowodów, wypływającego z analizowanej normy procesowej.

Nie sposób też przypisać Sądowi I instancji naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., gdyż uzasadnienie zaskarżonego postanowienia spełnia wymogi określone w tym przepisie procedury. Tego rodzaju zarzut tylko wtedy może być skuteczny, gdy uzasadnienie nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób, który uniemożliwia poddanie jej ocenie instancyjnej. Stąd zarzut ten może znaleźć zastosowanie jedynie w wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, prowadzącego do wydania zaskarżonego orzeczenia. W niniejszej sprawie Taka okoliczność nie zachodzi w żadnym razie.

Brak umotywowania zarzutu naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. pozwala na jego pominięcie.

Zdaniem Sądu Odwoławczego wnioski o dokonanie podziału majątku (...) Spółki cywilnej L. S. i H. S. nie zasługiwały na uwzględnienie.

Z księgi wieczystej Kw. (...), jak również z akt spraw: Sądu Rejonowego w Wołominie, sygn. I Ns 1011/12 i Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W., sygn. X GUo 22/10 nie wynika, by H. S. i L. S. wnieśli nieruchomości w S. do majątku spółki cywilnej w formie aktu notarialnego czy w jakiegokolwiek innej formie; nie zostało wykazane przejście, na rzecz tej Spółki, prawa własności przedmiotowej nieruchomości, a co było niezbędne wobec poniższych rozważań.

Prawo współwłasności H. S. i Skarbu Państwa - Starosty Powiatu (...) nie może być kwestionowane już chociażby z uwagi na treść istniejącego wpisu dziale II powołanej księgi. Taki wpis korzysta przecież z domniemania zgodności z rzeczywistym stanem prawnym (art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 06 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece - j.t. Dz. U. z 2016 r., poz. 790 ze zm.), a domniemanie to nie zostało dotychczas obalone.

Dopuszczalność zawarcia umowy spółki cywilnej między małżonkami nie budzi wątpliwości. (...) spółki cywilnej dysponują możliwością utworzenia odrębnego, wspólnego majątku, który przez cały czas istnienia spółki podlega szczególnym przepisom służącym zapewnieniu jego niepodzielności. Wspólny majątek wspólników stanowi masę majątkową, określaną jako „majątek spółki”. Nie jest on jednak tożsamy z majątkiem wspólnym małżonków będących wspólnikami spółki cywilnej. Określone prawo majątkowe nie może jednocześnie przynależeć do majątku spółki i do majątków osobistych lub majątku wspólnego małżonków wspólników. Zawarcie przez jedno lub też oboje małżonków umowy spółki cywilnej nie powoduje żadnych zmian w stosunkach majątkowych małżonków, uregulowanych w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym.

Wspólny majątek wspólników obejmuje przedmioty wniesione do spółki tytułem wkładów oraz nabyte w drodze czynności prawnych działanych we wspólnym imieniu lub ex lege (np. pożyczki) w toku jej działalności. Wkład wspólnika może polegać na wniesieniu do spółki własności, innych praw albo na świadczeniu usług (art. 861 § 1 k.c.).

Chociaż małżonkowie byli uprawnieni do rozporządzenia przedmiotową nieruchomością, także poprzez wniesienie wkładu do utworzonej spółki cywilnej, to jednak do ważności tego rozporządzenia konieczne było zawarcie umowy w formie aktu notarialnego, zgodnie z art. 158 k.c. w związku z art. 73 § 2 k.c. Na podstawie jedynie umowy spółki nie doszło do ważnego rozporządzenia określonym składnikiem majątkowym, a własność nieruchomości stanowiąca przedmiot wspólności majątkowej małżeńskiej nie weszła w skład majątku wspólnego spółki. Tożsamość osób, które są właścicielami nieruchomości, a mającej ewentualnie stanowić majątek spółki, nie może tłumaczyć braku potrzeby dochowania, wymaganej pod rygorem nieważności, formy szczególnej czynności prawnej. Składnik majątku

wspólnego małżonków, z chwilą zawarcia przez nich umowy spółki cywilnej, nie staje się ex lege wkładem do majątku wspólnego wspólników tej spółki.

Z przedstawionych względów nie jest trafne ustalenie Sądu Rejonowego, iż nieruchomości objęta księgą wieczystą Kw. (...) wchodziła w skład majątku (...) Spółki cywilnej L. S. i H. S.. Okoliczność, że sąd w postępowaniu upadłościowym nie uwzględnił, iż ta nieruchomości wchodzi w skład masy upadłości Spółki była nawet wskazywana w uzasadnieniu skargi o wznowienie tego postępowania.

Powyższy wywód prowadzi do przekonania, że żądanie wnioskodawczyni w tym zakresie oraz w części dotyczącej zarządzenia sprzedaży wymienionej nieruchomości i złożenia sumy uzyskanej ze sprzedaży do depozytu sądowego, jak również rozstrzygnięcie, że cała ta suma ma być wypłacona wskazanemu wierzycielowi, jest pozbawione uzasadnionych podstaw prawnych.

Nie zasługuje także na uwzględnienie domaganie się ustalenie, że ta Spółka ma określony dług wobec (...) Funduszu (...) w W.. W tej kwestii Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż okoliczność ta została rozstrzygnięta w postępowaniu upadłościowym, w którym wierzytelność Funduszu została uwzględniona poprzez wciągnięcie na listę wierzytelności.

Odnośnie żądania wniosku, dotyczącego rozliczeń roszczeń pomiędzy wspólnikami, Sąd Okręgowy uznaje, że nie zostało ono wykazane co do zasady, ani co do wysokości. Poza własnymi twierdzeniami, wnioskodawczyni nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów na dowiedzenie wysuwanego roszczenia. Brak jest przesłanek, umożliwiających stwierdzenie, że działania podejmowane przez zmarłego wspólnika nosiły znamiona celowego wyrządzenia szkody Spółce. Nie zasługuje na akceptację powoływanie się przez wnioskodawczynię na pozbawienie jej możliwości wpływu na zamierzenia gospodarcze męża, czy wręcz „stawianie pod ścianą”. Nie można przecież zapominać, że każdy wspólnik ma nie tylko uprawnienie, ale także obowiązek prowadzenia spraw spółki (art. 865 § 1 k.c.). Ustawodawca przewidział także prawo każdego ze wspólników do zakwestionowania czynności innego wspólnika, poprzez zgłoszenie sprzeciwu (art. 865 § 2 k.c.). W takim razie sprzeciw z jednej strony oznacza ograniczenie samodzielności wspólnika w prowadzeniu spraw spółki, z drugiej zaś możliwość uczestniczenia innych wspólników przy podejmowaniu decyzji w ramach wspólnie prowadzonej działalności. Wnioskodawczyni nie skorzystała jednak z tej ustawowo ustalonej możliwości.

Co się tyczy zgłoszonego przez uczestnika Skarb Państwa - Starostę Powiatu (...) zarzutu przedawnienia roszczenia H. S., wskazać trzeba, że gdyby nawet, zgodnie ze stanowiskiem apelującej przyjąć, iż bieg terminu przedawnienia nie rozpoczął się z dniem ogłoszenia upadłości Spółki (02 września 1998 roku), lecz z dniem uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania upadłościowego, to i tak uwzględnienie tego zarzutu przez Sąd Rejonowy, należy ocenić jako słuszne, bowiem postanowienie o umorzeniu postępowania upadłościowego z dnia 29 sierpnia 2001 roku stało się prawomocne w dniu 27 września 2001 roku (po doręczeniu odpisu orzeczenia H. Z. - S. per aviso). Zatem termin przedawnienia, określony w art. 442¹ k.c., upłynął z dniem 27 września 2004 roku.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy oddalił apelację jako nieuzasadnioną, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzekł kierując się dyspozycją art. 520 § 1 k.p.c., uznając, że interesy wnioskodawczyni i uczestników nie były sprzeczne. Zachowanie stron nie było niesumienne lub oczywiście niewłaściwe, bowiem starały się jak najlepiej reprezentować swój interes w sprawie i nie można im z tego tytułu czynić zarzutu. Wnioskodawczyni skorzystała również z możliwości wniesienia środka odwoławczego, lecz to stanowi wyraz jej konstytucyjnego prawa do sądu, nawet jeśli wyrażone przez nią stanowisko nie zasługiwało na aprobatę. Stąd też niezasadne było obciążanie jej kosztami postępowania na podstawie art. 520 § 2 i 3 k.p.c.

Paulina Wawrzyńkiewicz Małgorzata Truskolaska - Żuczek Beata Błaszczuk